

Czarni farmerzy odsprzedają ziemie białym

9 września 2011

REPUBLIKA POŁUDNIOWEJ AFRYKI. Opublikowany pod koniec ubiegłego miesiąca rządowy dokument południowoafrykańskich władz pokazuje, że reforma rolna polegająca m.in. na odbieraniu farm białym właścicielom i przekazaniu ich czarnym, okazała się w dużej mierze chybiona.

Redystrybucja majątku, która miała wyrównać nierówności społeczne i być formą zadośćuczynienia czarnej większości za okres rządów białych nie przyniosła oczekiwanych rezultatów, nie tylko obniżając znacznie produkcję. Gugile Nkwinti, minister reform rolnych powiedział, że około 30 procent czarnych farmerów odsprzedało otrzymane farmy poprzednim, białym właścicielom. Statystyki te podane zostały na śródownym spotkaniu mającym być początkiem rządowego planu rewitalizacji reformy dystrybucji mienia dla czarnych mieszkańców, którzy, jak mówią politycy, zostali wywłaszczeni przez europejskich kolonizatorów a następnie, za czasów apartheidu, zapędzeni na obszary o słabej glebie, utrudniającej uprawianie roślin.

Po upadku apartheidu w 1994 roku i dojściu do władzy partii czarnej większości, Afrykańskiego Kongresu Narodowego (ANC), nowy rząd postawił sobie za cel redystrybucję 30 procent gruntów rolnych dla czarnych do 2014 roku. Łącznie miało to być 24,6 miliona hektarów. Jak powiedział minister Nkwinti, do tej pory rząd odkupił jedynie około 6 milionów hektarów, z których blisko 2 miliony zostały z powrotem odsprzedane białym.

„Rząd kupił ziemię, którą przekazał aspirującym do posiadania gospodarstw czarnym farmerom, którzy następnie sprzedali ją z powrotem, w wielu wypadkach pierwotnym właścicielom” – powiedział Nkwinti.

Według ministra powodem odsprzedawania farm poprzednim właścicielom mógł być brak wsparcia władz dla nowych czarnych właścicieli, którzy otrzymali wielkie, komercyjne farmy nie posiadając doświadczenia i umiejętności w ich prowadzeniu. Nie byli oni zdolni do wspólnej pracy zapewniającej wydajność gospodarstwa. Część z nich podzieliła farmy i pracuje na własny rachunek.

Biali stanowią w RPA mniej niż 10 procent ludności kraju, posiadając przy tym 90 procent gruntów rolnych. Około 40 tysięcy białych farmerów posiada około 90 procent z 90 milionów hektarów gruntów rolnych. Liczbę małych farm prowadzonych przez czarnych rolników szacuje się na ok. 200 tysięcy, kolejne 2-2,5 miliona uprawia ziemię na własny użytek. Na farmach komercyjnych zatrudnionych jest około pół miliona pracowników.

Porażka południowoafrykańskich władz w przyspieszeniu reformy rolnej wzmogła apele do rządu, by ten zrezygnował ze strategii dobrowolnego kupna-sprzedaży i przejął należące do białych farmy siłą. Reformę w tym stylu przeprowadziły władze sąsiedniego Zimbabwe, gdzie siłą odebrano ziemię białym rolnikom, co doprowadziło do załamania gospodarki rolnej i powaliło na kolana dawnego eksportera żywności. Takiego modelu reformy domaga się lider młodzieżówki ANC Julius Malema, co dało mu popularność wśród uboższych warstw czarnej społeczności.

Minister Nkwinti powiedział, że bardzo trudnym będzie zdobycie 40 miliardów randów (6 miliardów dolarów amerykańskich), które potrzebne są na zrealizowanie założeń reformy, czyli wykupienia 30 procent ziemi.

Źródło: [Autonom](#)